

Sygn. akt II CSK 65/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa
holenderskiego w A.

przy uczestnictwie D. G.

o uznanie orzeczenia sądu polubownego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 lipca 2017 r., sygn. akt I ACz [...],

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. z siedzibą w A. wniósł o uznanie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Amerykańskiego Ośrodka Rozstrzygania Sporów w Nowym Jorku z 24 maja 2012 r. (sygn. akt [...] - dalej: „Orzeczenie”) w odniesieniu do wszystkich punktów tego rozstrzygnięcia, w stosunku do których nie jest możliwe stwierdzenie ich wykonalności. Jako uczestnik postępowania wskazany został p. D. G.. Wniósł ono oddalenie wniosku, podnosząc że Orzeczenie zostało wydane przez sąd polubowny, który nie był umocowany do rozstrzygania sporów między stronami. Zgodnie z umową postępowanie arbitrażowe miało być bowiem prowadzone przez Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów przy Amerykańskim Stowarzyszeniu Arbitrażu. Zdaniem uczestnika doszło również do przekroczenia zakresu sporów ustalonego w klauzuli arbitrażowej, gdyż w punkcie 14 Orzeczenia sąd polubowny rozwiązał łączącą strony umowę franczyzy, a mógł co najwyżej potwierdzić fakt uprzedniego jej rozwiązania. Ponadto, spod jurysdykcji sądu arbitrażowego zostały wyłączone spory w przedmiocie naruszenia praw do znaków towarowych, praw autorskich, informacji poufnych, jak też spory związane z działalnością konkurencyjną, o których sąd polubowny rozstrzygnął w punktach 14-17 Orzeczenia. Uczestnik postępowania zaprzeczył również, aby był należycie zawiadomiony o wyznaczeniu arbitra, jak i o samym postępowaniu arbitrażowym, a osoby odbierające korespondencję rzekomo w jego imieniu, w rzeczywistości nie były do tego upoważnione.

Postanowieniem z 2 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w S. uznał Orzeczenie za wiążące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do punktów 1-14 zdanie 1, 15 zdanie 2 i 3, 16, 17 zdanie 2 i 3 oraz 21, a także zasądził od uczestnika postępowania D. G. na rzecz wnioskodawcy zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że D. G. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w formie spółki cywilnej wraz z M. Ł.. Wspólnicy tej spółki zawarli z wnioskodawcą umowę franczyzy, która przewidywała rozstrzyganie określonych związanych z nią sporów w drodze postępowania arbitrażowego. Na podstawie tego postanowienia Amerykański Ośrodek Rozstrzygania Sporów

w Nowym Jorku wydał Orzeczenie w sporze między wnioskodawcą a M. Ł. i D. G.. W ramach wcześniejszego postępowania, w dniu 5 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w S. stwierdził wykonalność punktu 20 Orzeczenia w stosunku do M. Ł. i D. G., a zażalenie D. G. na to rozstrzygnięcie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...] z 25 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w S. w postanowieniu z 2 listopada 2016 r. uznał za niezasadne zarzuty uczestnika postępowania zmierzające do oddalenia wniosku o uznanie Orzeczenia. W szczególności Sąd nie podzielił zarzutów, że Orzeczenie zostało wydane przez inny sąd polubowny niż przewidziany w umowie franczyzy, że sąd polubowny przekroczył zakres swojej kognicji oraz że uczestnik nie był należycie zawiadomiony o toczącym się postępowaniu arbitrażowym.

W zażaleniu na powyższe rozstrzygnięcie uczestnik D. G. zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, nieuprawnione dokonanie przez Sąd pierwszej instancji własnego tłumaczenia umowy franczyzy oraz reguł U., a także wydanie postanowienia w odniesieniu do konkretnych jednostek redakcyjnych Orzeczenia w sytuacji, w której wnioskodawca swoje żądanie określił formułą ogólną. Uczestnik zarzucił ponadto naruszenie art. V ust. 1 Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r. (Dz.U.1962, nr 9, poz. 41 - dalej: „konwencja nowojorska”) poprzez przyjęcie, że w sprawie nie zaszła żadna z negatywnych przesłanek uznania orzeczenia sądu polubownego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy Orzeczenie zostało wydane przez nieuprawniony sąd pod nieobecność uczestnika, który nie został powiadomiony o procedurze arbitrażowej i nie mógł przedstawić swojego stanowiska.

Zażalenie uczestnika zostało oddalone zaskarżonym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...] z 19 lipca 2017 r. Podzielając w całości i uznając za własne ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny przyjął, że odmowa uznania i wykonania Orzeczenia na podstawie art. V ust. 1 konwencji nowojorskiej jest możliwa jedynie, gdy uczestnik dostarczy dowodów zaistnienia negatywnych przesłanek wymienionych w tym przepisie. Odnosząc się do potencjalnej przesłanki negatywnej w postaci wydania orzeczenia przez

nieuprawniony podmiot, Sąd Apelacyjny dokonał wykładni klauzuli arbitrażowej zawartej w umowie franczyzy na podstawie art. 65 k.c. i doszedł do wniosku, że postępowanie arbitrażowe mogło być prowadzone przez podmiot tego rodzaju co Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów, co obejmowało także Amerykański Ośrodek Rozstrzygania Sporów, a uczestnik zaakceptował wybór tego podmiotu. Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu uczestnika, zgodnie z którym sąd polubowny przekroczył zakres swojej kognicji rozwiązując umowę orzeczeniem o charakterze konstytutywnym. W ocenie Sądu w punkcie 14 Orzeczenia jedynie potwierdzono rozwiązanie umowy franczyzy, które zostało dokonane uprzednio przez wnioskodawcę. Nieuzasadnione, zdaniem Sądu Apelacyjnego, są również zarzuty przekroczenia przez sąd polubowny granic swojej kognicji poprzez rozstrzygnięcie kwestii związanej z działalnością konkurencyjną, a także zarzuty związane z pozbawieniem D. G. możliwości czynnego uczestnictwa w postępowaniu przed sądem arbitrażowym. W ocenie Sądu zarzuty z tej drugiej grupy stanowią niedopuszczalną polemikę ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w [...] zajęтым we wcześniejszym prawomocnym postanowieniu z 25 sierpnia 2014 r., które odnosiło się do stwierdzenia wykonalności punktu 20 Orzeczenia. Za dopuszczalne Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu uznał również sprecyzowanie żądania wnioskodawcy dokonane przez Sąd Okręgowy, który uznał Orzeczenie w odniesieniu do ściśle określonych punktów, mimo że we wniosku posłużono się formułą ogólną.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z 19 lipca 2017 r. zostało zaskarżone w całości przez uczestnika postępowania D. G., który powołując się na naruszenie prawa materialnego (art. 398³ § 2 pkt 1 k.p.c.), zarzucił:

1. naruszenie art. V ust. 1 lit. a konwencji nowojorskiej poprzez uznanie Orzeczenia mimo dostarczenia przez uczestnika dowodów na nieważność umowy o arbitraż w świetle prawa, któremu strony umowę tę poddały,
2. naruszenie art. V ust. 2 lit. b konwencji nowojorskiej poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie zachodzą okoliczności stanowiące o sprzeczności Orzeczenia z porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej, mimo iż z okoliczności sprawy wynika, że klauzula arbitrażowa stanowi rażące pokrzywdzenie uczestnika postępowania polegające na znacznym utrudnieniu

obrony jego praw wskutek poddania sporu sądowi polubownemu na terytorium Stanów Zjednoczonych, do którego dojazd dla uczestnika jest znacznie utrudniony,

3. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w związku z postanowieniem umowy franczyzy nakazującym interpretowanie umowy zgodnie z prawem Księstwa Liechtenstein.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona, choć nie odnosi się to do wszystkich jej zarzutów.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. V ust. 1 lit. a konwencji nowojorskiej, skarżący obszernie odwołuje się do argumentacji wyrażonej w postanowieniu SN z 27 października 2016 r. (V CSK 66/16, niepubl.), w którym dokonano oceny klauzuli arbitrażowej podobnej do będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej i zastosowanej przez wnioskodawcę w stosunkach z innym podmiotem. We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że klauzula ta jest nieważna w świetle § 879 ust. 3 austriackiego kodeksu cywilnego, który należało stosować do jej oceny zgodnie z prawem Liechtensteinu przyjętym jako właściwe zgodnie z wiążącą strony umową. Wyrażając takie stanowisko, Sąd Najwyższy odwołał się do orzecznictwa sądów niemieckich, które uznawały, że standardowo stosowana przez wnioskodawcę klauzula arbitrażowa wskazująca na właściwość sądu polubownego z siedzibą w Stanach Zjednoczonych jest postanowieniem rażąco krzywdzącym dla europejskiego przedsiębiorcy ze względu na miejsce działania sądu polubownego i związane z tym czasochłonność oraz kosztowność udziału w postępowaniu. Uciążliwości tych nie doświadcza wnioskodawca, którego „spółka matka” ma siedzibę w Stanach Zjednoczonych. W ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w postanowieniu z 27 października 2016 r., ze względu na konieczność uzyskiwania wiz przez obywateli polskich podróżujących do Stanów Zjednoczonych, argumentacja powyższa jest tym bardziej uzasadniona w stosunku do polskiego przedsiębiorcy.

Oceniając zasadność tego zarzutu kasacyjnego, Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną musi zauważyć, że przyczyny odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności zagranicznego sądu polubownego, o których mowa w art. V ust. 1 konwencji nowojorskiej, są brane pod uwagę wyłącznie na żądanie strony domagającej się odmowy uznania lub wykonania orzeczenia. Wynika to w sposób wyraźny z samego sformułowania konwencji wskazującego, że są one uwzględniane „na wniosek” strony, jeżeli przy tym strona dostarczy dowodów zaistnienia tych okoliczności. W toku postępowania skarżący przedstawiał liczne zarzuty przeciwko uznaniu Orzeczenia, jednak żaden z nich nie odnosił się do nieważności klauzuli arbitrażowej, a w szczególności nieważności wynikającej z § 879 ust. 3 austriackiego kodeksu cywilnego. Z tego powodu nie można przyjąć, że Sądy orzekające w sprawie powinny z urzędu wziąć pod uwagę ewentualną nieważność zapisu na sąd polubowny i na tej podstawie odmówić uznania Orzeczenia. Ze względu na ocenny charakter przesłanki przewidzianej we wskazanym przepisie w postaci rażącego pokrzywdzenia strony, konieczne byłoby również odniesienie się do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, a w szczególności praktycznej możliwości obrony praw przez sądem arbitrażowym w Stanach Zjednoczonych przez konkretne strony umowy. Wobec braku odpowiedniego zarzutu uczestnika, okoliczności te nie były przedmiotem ustaleń Sądów.

Nietrafny okazał się również drugi z zarzutów kasacyjnych. W świetle art. V ust. 2 konwencji nowojorskiej sprzeczność uznania orzeczenia z porządkiem publicznym może być wprowadzona wzięta pod uwagę z urzędu, jednak sprzeczności tej skarżący upatruje wyłącznie w okolicznościach przemawiających za nieważnością klauzuli arbitrażowej, a więc okolicznościach, które powinny podlegać ocenie na wniosek strony w myśl art. V ust. 1 lit. a konwencji nowojorskiej. Niezależnie od wątpliwości, jakie mogą się nasuwać co do wzajemnego stosunku ust 1 i 2 art. V konwencji nowojorskiej, nie sposób przyjąć, że proste odwołanie się do okoliczności przewidzianej w art. V ust. 1 konwencji i uwzględnianej wyłącznie na wniosek strony, mogłoby przesądzać o sprzeczności uznania lub wykonania orzeczenia z porządkiem publicznym, a więc okoliczności branej pod uwagę z urzędu w świetle art. V ust. 2 lit. b konwencji nowojorskiej. Przyjęcie takiej

możliwości podawałoby w wątpliwość cel wydzielenia w art. V konwencji przyczyn odmowy uznania uwzględnianych z urzędu i na wniosek.

Uzasadniony jest natomiast trzeci z zarzutów kasacyjnych, odnoszący się do naruszenia art. 65 k.c. W obszernym wywodzie Sąd Apelacyjny wyjaśnia znaczenie tego przepisu, by następnie dojść do wniosku, że w świetle wynikających z niego zasad wykładni oświadczeń woli, sąd polubowny, który rozpoznał sprawę, należał do sądów właściwych w świetle zawierającej klauzulę arbitrażową umowy franczyzy. Jak już jednak wyżej wspomniano, umowa franczyzy zawarta między wnioskodawcą a współnikami spółki cywilnej, w tym uczestnikiem postępowania, została poddana prawu Liechtensteinu. Wynika to z punktu 13 tej umowy, w którym zresztą wskazano wyraźnie, że również interpretacja umowy powinna następować zgodnie z prawem Liechtensteinu. W Księstwie Liechtenstein obowiązuje austriacki kodeks cywilny, w związku z czym należało zastosować zasady interpretacji umów przewidziane z paragrafami 914-916 tego kodeksu, a nie art. 65 k.c. Zgodnie z § 914 austriackiego kodeksu cywilnego interpretacja umów nie powinna ograniczać się do odczytania literalnego znaczenia wyrazów użytych w umowie, ale należy jej dokonać z uwzględnieniem rzeczywistej woli stron, przy czym należy również wziąć pod uwagę zasady uczciwego obrotu. Zgodnie z § 915 austriackiego kodeksu cywilnego odmienne są zasady interpretacji umów obowiązujące przy umowach jednostronnie i dwustronnie zobowiązujących. Umowa franczyzy należy niewątpliwie do tej drugiej kategorii. W wypadku umów dwustronnie zobowiązujących niejasne oświadczenie powinno być interpretowane na niekorzyść osoby, która je złożyła. Wynikające stąd zasady interpretacji umowy wydają się w wielu aspektach zbliżone do przewidzianych w art. 65 k.c., ale dostrzec można również pewne różnice. W związku z tym, zastosowanie przez Sąd Apelacyjny tego ostatniego przepisu do wykładni umowy franczyzy skutkować musi uchynieniem zaskarżonego orzeczenia, a w dalszej konsekwencji koniecznością poddania wykładni spornego postanowienia na podstawie właściwych przepisów.

Jedynie na marginesie, gdyż kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów kasacyjnych, należy zauważyć, że w niniejszej sprawie w sposób wadliwy wydaje się określony krąg uczestników postępowania. Jak wyżej wskazano, Orzeczenie

zostało wydane przeciwko 2 pozwany, natomiast uczestnikiem postępowania zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i Apelacyjnym, był wyłącznie D. G.. W postanowieniu z 18 stycznia 2007 r. (I CSK 330/06, OSNC 2007, nr 12, poz. 185) SN przyjął, że w postępowaniu o uznanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego uczestniczą wszystkie osoby, które brały udział w postępowaniu zagranicznym w charakterze strony lub uczestnika postępowania, a wyjątek od tej zasady można przyjąć jedynie, gdy wniosek o uznanie orzeczenia zagranicznego dotyczy części rozstrzygnięcia, które nie odnosi się do wszystkich stron lub uczestników. Mimo zmiany przepisów regulujących uznanie orzeczenia sądu polubownego wydanego za granicą, należy uznać, że stanowisko SN wyrażone we wskazanym postanowieniu zachowuje aktualność. Nie sposób przyjąć, by te części Orzeczenia, w stosunku do których żądano uznania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczyły jedynie D. G.. W szczególności odnosi się to do części Orzeczenia, w której ustalono rozwiązanie franczyzy łączącej wnioskodawcę ze współnikami spółki cywilnej. Może to wywoływać wątpliwości co do skutków uznania Orzeczenia dokonanego w stosunku do jedynie jednego ze współników. Ponieważ jednak kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów kasacyjnych i nie powoduje również nieważności postępowania, pozostawała zasadniczo poza zakresem oceny Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.